

Wyrok z dnia 30 marca 2000 r.

II UKN 444/99

W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych organ rentowy ma pozycję strony (art. 477¹⁰ § 1 KPC), więc powinien przejawiać odpowiednią aktywność dowodową, między innymi wobec treści dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych, a w przeciwnym razie ponosi negatywne skutki prawne swej bierności, polegające zwłaszcza na zmianie wydanej decyzji czy oddaleniu wniesionego środka zaskarżenia.

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Tyszal, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2000 r. sprawy z wniosku Doroty W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o prawo do renty inwalidzkiej, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 marca 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach wyrokiem z dnia 17 lutego 1998 r. [...] oddalił odwołanie Doroty W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w C. z dnia 10 kwietnia 1997 r., odmawiającej wnioskodawczyni prawa do renty inwalidzkiej z ogólnego stanu zdrowia, ponieważ w dziesięcioleciu poprzedzającym inwalidztwo nie udowodniła wymaganego okresu zatrudnienia, a brak podstaw do przyjęcia, iż to inwalidztwo powstało przed dniem 14 listopada 1991 r. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Wojewódzki powołał się na dowód z opinii biegłych lekarzy, specjalistów z zakresu dermatologii oraz chorób naczyń, którzy stwierdzili, że ubezpieczona cierpi na [...], które kwalifikują ją to trzeciej grupy inwalidztwa, przy czym powstało ono po dniu 14 listopada 1991 r. Tymczasem tylko inwalidztwo powstałe przed tą datą pozwoliłoby wykazać niezbędny okres za-

trudnienia we wcześniejszym dziesięcioleciu, zwłaszcza że w okresie od dnia 21 czerwca 1986 r. do dnia 10 września 1995 r. korzystała wnioskodawczynie z urlopu wychowawczego.

Apelację wnioskodawczynie uwzględnił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, który wyrokiem z dnia 11 marca 1999 r. [...] zmienił zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzającą je decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał Dorocie W. prawo do renty inwalidzkiej trzeciej grupy z ogólnego stanu zdrowia, począwszy od daty wyczerpania zasiłku chorobowego. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny powołał się na przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z opinii Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej i Naczyń G. Centrum Medycznego, w oparciu o którą ustalił, że wnioskodawczynie cierpi na żylaki obu kończyn dolnych i pozakrzepowy zespół lewej kończyny dolnej stanowiący trwałe oraz istotne zaburzenie krążenia żylnego, powstałe wskutek zakrzepowego zapalenia żył. Inwalidztwo związane ze wspomnianym zespołem pozakrzepowym istnieje od lutego 1986 r., tj. od pierwszej hospitalizacji wnioskodawczynie z powodu zakrzepowego zapalenia żył lewej kończyny dolnej.

Sąd Apelacyjny stwierdził też, że wnioskodawczynie urodziła się w dniu 8 stycznia 1960 r., a zatem w lutym 1986 r., czyli w okresie powstania inwalidztwa, ukończyła 26 lat, więc zgodnie z art. 33 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) powinna wykazać okres zatrudnienia wynoszący – łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi – 4 lata. Tymczasem w okresie poprzedzającym powstanie inwalidztwa ubezpieczona legitymuje się nieprzerwanym zatrudnieniem od 1 września 1975 r., czyli ponad dziesięcioletnim. Tym samym od dnia zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego spełnia wszystkie przesłanki określone w art. 32 ustawy o zep do nabycia prawa do renty inwalidzkiej.

Kasację od tego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając naruszenie przepisu art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r., domagając się na tej podstawie zmiany zaskarżonego wzroku i „oddalenia odwołania”, względnie uchylenia kwestionowanego orzeczenia oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji napisano, że „opinia Ś. Akademii Medycznej co do daty powstania inwalidztwa nie jest przekonywująca. Przebycie zakrzepowego zapalenia żył w 1986 r. (...) nie spowodowało niezdolności do pracy. Świadczy o tym krótki okres hospitalizacji – zaledwie 8 dni – jak i późniejsze zatrudnienie odwołującej się. Brak dowodów

potwierdzających istotne upośledzenie stanu zdrowia czyniące odwołującą się niezdolną do pracy, co dowodzi, iż po okresach zaostrzenia w/w była w pełni zdolna do pracy. Dopiero po powstaniu zespołu pozakrzepowego lewej kończyny dolnej, tj. od 1996 r. można datować niezdolność do pracy”.

Odpowiadając na kasację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie, zwracając uwagę na fakt początkowego niekwestionowania przez ZUS opinii lekarsko-sądowej z dnia 14 stycznia 1999 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja podlega oddaleniu jako bezzasadna. Sąd Najwyższy rozpoznaje bowiem sprawę w granicach kasacji wyznaczonych przede wszystkim przez przytoczone podstawy kasacyjne oraz ich uzasadnienie (art. 393³ KPC), a z urzędu bierze pod rozwagę jedynie nieważność postępowania (art. 393¹¹ KPC). Jako zawierające uzasadnienie podstaw kasacyjnych traktuje się przy tym w utrwalonej judykaturze tylko takie pismo procesowe, które dokładnie określa przepis naruszony – zdaniem strony – w orzeczeniu sądu drugiej instancji, szczegółowo wyjaśnia na czym poszczególne uchybienie polegało, jak również przedstawia prawidłową wykładnię lub właściwe zastosowanie danego uregulowania, a gdy chodzi o zarzuty procesowe – to również zawiera uprawdopodobnienie tezy o istotnym wpływie uchybień na treść rozstrzygnięcia. Zarzuty sformułowane mniej czy bardziej ogólnie w petitum kasacji powinny przy tym znaleźć w jej uzasadnieniu odpowiednio skonkretyzowane rozwinięcie.

Tymczasem petitum przedmiotowej kasacji zawiera ogólnikowy zarzut naruszenia przepisu art. 32 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Ogólnikowość zarzutu polega na braku wskazania, o którą z trzech jednostek redakcyjnych tego przepisu chodzi, a także na niewskazaniu przedmiotu zarzutu, a więc niewyjaśnieniu, czy Sąd drugiej instancji błędnie zinterpretował lub niewłaściwie zastosował powołany przepis. Jedynie z szerszego kontekstu uzasadnienia kasacji wynika, iż organ rentowy uważa, że inwalidztwo wnioskodawczyni powstało dopiero od 1996 r., a nie od lutego 1986 r., wobec czego doszło do naruszenia art. 32 pkt 3 ustawy o zep przez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu. Organ rentowy zdaje się jednak nie wiedzieć czy nie rozumieć, że powstanie inwalidztwa wnioskodawczyni w lutym 1986 r. jest ustaleniem faktycznym, poczynionymi przez Sąd Apelacyjny w oparciu o dowód z opinii

medycznej placówki naukowo-dydaktycznej, które to ustalenie może być skutecznie kwestionowane tylko przez zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania o prowadzeniu dowodów, a nie przez pryzmat zarzutu o niewłaściwym zastosowaniu przepisu prawa materialnego o przesłankach warunkujących nabycie prawa do renty inwalidzkiej. Można by wręcz powiedzieć, że jeśli Sąd na podstawie opinii lekarskiej ustalił powstanie inwalidztwa wnioskodawczyni w lutym 1986 r. to obowiązany był orzec o nabyciu przez nią prawa do renty inwalidzkiej.

Bezprzedmiotowe są zatem te wywody uzasadnienia kasacji, które zdają się sugerować, że opinia lekarska z dnia 14 stycznia 1999 r. nie jest adekwatna do ustawowego pojęcia inwalidztwa (w rozumieniu przepisów obowiązujących do dnia 31 sierpnia 1997 r.), a mimo to została przez Sąd drugiej instancji bezkrytycznie zaakceptowana. Wywody te nie powołują jednak swej podstawy prawnej, a poza tym nie usprawiedliwiają wcześniejszej bierności organu rentowego wobec treści tej opinii. W postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma bowiem organ rentowy pozycję strony (art. 477¹¹ § 1 KPC) i powinien wykazywać odpowiednią aktywność dowodową, rozumianą zarówno jako wskazywanie dowodów lub ustosunkowywanie się do wniosków dowodowych drugiej strony lub dowodów inicjowanych przez sąd z urzędu, a także wypowiedanie się co do treści przeprowadzonych dowodów, pod rygorem specyficznie rozumianego „poniesienia negatywnych skutków procesowych”, w tym zwłaszcza zmiany decyzji bądź oddalenia środków zaskarżenia.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji.

=====